

25 października 2016. Komentarz do Ewangelii O. Jacka Salija OP.

(Ef 5,21-33) Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus - Głową Kościoła: On - Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego! A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża!

(Ef 5,21-33)

Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus - Głową Kościoła: On - Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego

siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego! A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża!

(Ps 128,1-5)

REFREN: Błogosławiony, kto się boi Pana

Szczęśliwy człowiek, który się boi Pana
i chodzi Jego drogami.
Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Małżonka twoja jak płodny szcep winny
W zaciszu twojego domu.
Synowie twoi jak oliwne gałązki
dokoła twego stołu.

Tak będzie błogosławiony człowiek,
który się boi Pana.

Niech ci z Syjonu Pan pobłogosławi
i obyś oglądał pomyślność Jeruzalem
przez wszystkie dni twego życia.

(Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i niemi, że tajemnice królestwa
objawiłeś prostaczkom.

(Łk 13,18-21)

Jezus mówił: Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je
porównać? Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i
posadził w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że
ptaki powietrzne gnieździły się na jego gałęziach. I mówił dalej: Z czym
mam porównać królestwo Boże? Podobne jest do zaczynu, który pewna
kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło.

Komentarz

Przed kilkunastu laty Kościół katolicki w Bułgarii rozpoczął akcję
zbierania podpisów przeciwko ustawie aborcyjnej. Po ludzku biorąc,
była to inicjatywa bez szans sukcesu. Katolicy stanowią bowiem bardzo
niewielką część społeczeństwa bułgarskiego. Od razu jednak katolicy
ściągnęli na siebie ostre ataki mass mediów. Ale na tym właśnie polega
duch Ewangelii. My wierzymy, że Królestwo Boże bywa podobne do
ziarnka gorczycy. Na pewno sam Bóg stoi po stronie dzieci poczętych,

których życie jest zagrożone. Dlatego ich sprawa w końcu na pewno zwycięży. Na pewno to ziarno gorczycy rozrośnie się z czasem w wielkie drzewo, w którego gałęziach ptaki będą budowały sobie gniazda.

Podam jeszcze inny przykład, jak głęboko prawdziwa jest ta przypowieść Pana Jezusa o ziarnie gorczycznym. Tak się złożyło, że miałem ostatnio kontakt z kilkoma parami narzeczonych, które z radością i dumą opowiadały mi kolejno o swoim trwaniu w czystości przedmałżeńskiej. Dzisiejszym młodym jest trudniej niż ich rodzicom czy dziadkom zachować zasady nauki Bożej w tym względzie. Ale kiedy w swojej pracy nad dochowaniem czystości przedmałżeńskiej osiągają sukces, zaczynają rozumieć, że pracują w ten sposób nad trwałością swojego przyszłego małżeństwa. Że przynoszą w ten sposób Panu Bogu malutkie ziarenko gorczyczne i ufają, że z czasem rozrośnie się ono w wielkie drzewo.

Tak, Królestwo Boże podobne jest do ziarenka gorczycy. Powierzajmy się Chrystusowi nie dlatego, że na świecie jest półtora miliarda, a może i dwa miliardy chrześcijan, ale dlatego, że Chrystus jest Zbawicielem. Wypełnijmy Boże przykazania nie dlatego, że wielu innych je zachowuje, ale dlatego, że są one darem Bożym dla nas i że stoją na straży naszego dobra.

O. Jacek Salij OP